POGŁĘBIENIE WSPÓŁPRACY POLSKIEGO RADIA Z RADIEM CZECHOSŁOWACKIM I Z RADIOFONIĄ WĘGIERSKĄ

Polskie Radio, które współpracuje z radiofoniami państw Demokracji Ludowej, po przeprowadzonych naradach z przedstawicielami Radiofonii Czechosłowackiej i Radia Węgierskiego rozszerzyło zawartą w latach ubiegłych umowę radiofoniczną. W wyniku ostatecznych rozmów odbytych w dniu 4 kwietnia w obecności Ministra Kultury i Sztuki, ob. Stefana Dybowskiego, nastąpiło uroczyste podpisanie umów mających na celu rozszerzenie ram współpracy między radiofoniami oraz dalsze zbliżenie kulturalne sąsiadujących z sobą narodów.

Czeskoslovensky Rozhlas reprezentował dyrektor programowy dr Mirosław Oczadlik, Magyar Radio — dyrektor naczelny Kalman Hallas i dr Emil Baleczky. Ze strony Polskiego Radia umowę podpisali: dyrektor naczelny Wilhelm Billig i dyrektor programowy mgr Zygmunt Młynarski.

Dotychczasowe wyniki współpracy radiowej między Polską a Czechosłowacją pozwoliły na jej dalsze pogłębienie. Utrzymane zostają poranne koncerty dla świata pracy, audycje rozrywkowe dla przodowników pracy oraz „Przy sobocie po robocie". W ciągu lata wymieniane będą koncerty muzyki rozrywkowej, ludowej, pieśni masowych, muzyki tanecznej, operetkowej oraz lekkich utworów operowych. Radiostacje czechosłowackie transmitować będą ważniejsze imprezy Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Ludowej, przysyłając wzamian nagrania muzyki ludowej czeskiej i słowackiej. W dniu 1 maja radiosłuchacze obu krajów dzięki reportażom dźwiękowym zapoznali się z przebiegiem obchodu święta robotniczego w Polsce i Czechosłowacji. Przewidziano także wymianę materiałów literackich a w szczególności słuchowisk, audycji humorystycznych i satyrycznych, nagrań sztuk teatralnych oraz materiałów propagandowych w postaci wydawnictw radiowych.

Z Radiem węgierskim Radiofonia Polska wymieniać będzie audycje „Węgry przemawiają do Polski" i „Polska przemawia do Węgier" oraz cotygodniowe audycje słowno-muzyczne „Z życia Węgier" i „Z życia Polski". W godzinach największego słuchania radia w miesiącach letnich transmitowane będą koncerty muzyki popularnej. Radiosłuchacze węgierscy zapoznają się także z ważniejszymi audycjami Festiwalu Muzyki Ludowej oraz z przebiegiem obchodu święta 1-majowego w Polsce. Wzamian za to Polskie Radio otrzyma nagrania węgierskiej muzyki ludowej oraz reportaże dźwiękowe z uroczystości 1-majowych. Ponadto obie Radiofonie dostarczać będą sobie nawzajem materiałów literackich, propagandowych itp.

W ciągu najbliższych miesięcy Polskie Radio zawrze specjalne umowy z Radiofonią Czechosłowacką i Radiem Węgierskim w sprawie współpracy radiotechnicznej i wymiany wczasowiczów.

PIERWSZY FESTIWAL MUZYKI LUDOWEJ
ZESPOŁY WIEJSKIE PRZED MIKROFONAMI POLSKIEGO RADIA



Foto Wdowiński

Przed mikrofonami Polskiego Radia wystąpiły liczne zespoły ludowe. Skrzypek i kobziarz — górale, zwracali na siebie uwagę swymi pięknymi regionalnymi strojami.

W maju br. rozpoczął się w Polsce Festiwal Muzyki Ludowej, organizowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Polskie Radio. W tej wielkiej imprezie udział biorą liczne zespoły ludowe z różnych dzielnic kraju, orkiestry filharmoniczne, zespoły Polskiego Radia, chóry z różnych miast Polski, oraz soliści.

Festival Muzyki Ludowej obejmuje trzy fazy: w pierwszym okresie (od 8 do 15 maja) Festival odbywać się będzie w Warszawie, w drugim okresie — we wszystkich miastach, gdzie istnieją Rozgłośnie Polskiego Radia. W trzeciej fazie festival odbywać się będzie w środowiskach, nie objętych planem imprez pierwszych dwu okresów (a więc w miasteczkach, wsiach itp.). Prawie 3.000 zespołów amatorskich z całej Polski weźmie w miesiącu maju udział w Festivalu Muzyki Ludowej. Będzie to potężna manifestacja na cześć muzyki ludowej, jej życia i dalszego rozwoju.

Polskie Radio transmitować będzie wszystkie ciekawsze koncerty tego Festivalu, przede wszystkim koncerty warszawskie i wiele koncertów miast wojewódzkich. Resztę koncertów w miastach powiatowych i niektórych gminach wiejskich nagra na taśmę i w późniejszych terminach również wyśle na fale eteru.

TRZYDZIESTOTYSIĘCZNY ZWIĄZEK ZAWODOWY

W dniach 15 i 16 kwietnia obradował w Warszawie Organizacyjny Walny Zjazd Delegatów sześciu Związków Zawodowych, łączących się w jeden trzydziestotysięczny Związek Pracowników Sztuki i Kultury. Zebrani serdecznie powitali przybyłych na Zjazd artystów i pracowników Moskiewskiego Teatru Dramatycznego.

Obrady Zjazdu otworzył w imieniu Rządu oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki wicemin. W. Sokorski przytaczając dane świadczące o wielkich osiągnięciach Polski Ludowej w pracach kulturalno-oświatowych.

REZOLUCJA POŁĄCZENIOWA

Walny Zjazd delegatów b. zw. zawodowych pracowników kultury, po wysłuchaniu deklaracji przedstawicieli tych związków, wita z radością decyzję połączenia ZZP Polskiego Radia, Filmu, Muzyków, ZASP-u, ZAP-u i Artystów Scen Żydowskich w jeden zespół ZZPSK. Związek ten w ramach jednolitego ruchu zawodowego pod kierownictwem KCZZ utworzy potężną 30-tysięczną armię, ożywioną niezłomną wolą złączenia się w wielkiej ofensywie kulturalnej, podjętej przez czynniki państwowe, zjednoczoną partię klasy robotniczej i związki zawodowe.

Walny Zjazd Delegatów wyraża przekonanie, że połączony ZZPSK działalnością swoją przyczyni się do podniesienia autorytetu, poziomu zawodowego, pozycji socjalnej i materialnej swych członków, do przyśpieszenia procesu upowszechnienia kultury i sztuki wśród szerokich rzesz ludzi pracy.

Walny Zjazd Delegatów wybrał władze nowego związku oraz uchwalił rezolucje, w których wyraził przekonanie, że imperialistyczne siły podżegaczy wojennych są zbyt słabe wobec woli pokoju milionów ludzi pracy, popierających Światową Federację Związków Zawodowych — ostoję pokoju.

Audycje szkolne

W poniedziałki, środy i czwartki tego miesiąca o godz. 8.55 Polskie Radio nadaje następujące audycje dla młodzieży starszych klas szkół podstawowych:

9 — „Po Kongresie Obrońców Pokoju", pogadanka Zofii Łuczek; 11 — „Co powinniśmy wiedzieć o uroczystościach Roku Szopenowskiego", pogadanka Piaseckiego; 16 — „Młodzież zakłada lasy w pobliżu szkół"; „O wronie", pogadanka dra Żabińskiego; 18 — „Nad stołem radiotelegrafisty", słuchowisko wg Gorbatowa; 23 — „Młodość", opowiadanie Ewy Szelburg - Zarembiny; 27 — Fragmenty utworów Juliusza Słowackiego; 30 — „Jak obserwuję gwiazdy", pogadanka ucznia liceum Krzysztofa Perkowskiego.

W te same dni tygodnia o godzinie 11.40 radio nadaje audycje dla młodzieży klas niższych. Oto ciekawsze pozycje programu kwietniowego:

6 — „Las twój przyjaciel"; 11 — „Promem ze Szwecji do Szczecina", słuchowisko Janiny Przeworskiej; 25 — „O żabie", pogadanka dra Żabińskiego; 25 — „Święto matki", audycja w opracowaniu Bobińskiej.



Foto Januszewski

Młodzi słuchacze audycji szkolnych o instrumentach muzycznych zapoznali się już z fletem, klarnetem, trąbką i waltornią. Na zdjęciu widzimy wykonawców tych audycji oraz speakera.

Druk PWZG Warszawa, Tamka 3. 6000. Zam. 1717. B-75961

GAZETKA RADIOWA

Nr 5 (21) Warszawa, Maj 1949 rok Rok III

Czyn pierwszomajowy

Polski świat pracy wita 1 Maja — Międzynarodowe Święto Klasy Robotniczej zwiększoną wydajnością we wszystkich gałęziach przemysłu, usprawnieniem działania przedsiębiorstw i urzędów, oszczędnościami w gospodarce materiałowej i personalnej. Ale nie tylko w osiągnięciach natury ekonomicznej wyraża się Czyn Pierwszomajowy. Poza zwykłymi obowiązkami wykonywanymi w znojnym trudzie powszedniego dnia robotnicy witają swe największe święto pogłębieniem sojuszu robotniczo-chłopskiego. Wyraża się ono w konkretnej pomocy załóg fabrycznych poszczególnym gromadom wiejskim w zorganizowaniu stacji maszynowo-traktorowych i elektryfikacji wsi oraz radiofonizacji.

Na specjalną uwagę zasługuje akcja prowadzona przez robotników przedsiębiorstw przemysłowych przy radiofonizacji wsi. Akcja ta rozpoczęta została w Warszawie przez pracowników Zakładów Wytwórczych Materiałów Teletechnicznych, którzy w godzinach wolnych od zajęć przeprowadzili radiofonizację podwarszawskiej wsi. Robotnicy zakładów dali bezpłatną robociznę i transport na przewiezienie materiałów technicznych. Wezwanie rzucone przez uświadomioną załogę warszawską, która zdaje sobie sprawę z ważności i zakresu działania radia w Polsce Ludowej, nie zostało bez echa. W ślad za Warszawą podążyły inne ośrodki przemysłowe w kraju, biorąc w swą opiekę poszczególne gromady wiejskie i radiofonizując izby wiejskie.

Radiofonizacja wsi jako Czyn Pierwszomajowy świadczy dobitnie o wielkim znaczeniu radia — jednego z najszybszych źródeł informacji a zarazem potężnego środka wychowania świadomych swych zadań i obowiązków obywateli.

Na terenie województwa łódzkiego Z.M.P. w ciągu dwóch miesięcy przeszkolił na kursie radiofonizacyjnym 37 swoich członków z terenu miasta i województwa. Rezultatem tego kursu była radiofonizacja wsi Bendzelin koło Koluszek, gdzie wybudowano 4,3 km linii i zainstalowano 97 głośników. Jest to pierwsza wieś na terenie okręgu łódzkiego, zradiofonizowana w stu procentach.

Następny etap — to radiofonizacja przez Koło ZMP przy Centrali Tekstylnej wsi Skrzyńsko w powiecie opoczyńskim. Wieś ta dostała piękny prezent: sto głośników wraz z całkowitą instalacją.

Za przykładem młodzieży poszły łódzkie fabryki. W ostatnich dniach Państwowe Zakłady Wyrobów Drzewnych nr 1, Oddział „W", Przemysłu Włókienniczego zobowiązały się zradiofonizować wytypowaną przez Polskie Radio wieś. Jednocześnie wezwały one do współzawodnictwa Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego nr 1, które z kolei wezwały do podobnego czynu Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczego Nr 8.



Foto Kamera

Junacy Służby Polsce w woj. poznańskim powitali 1 Maja wzmożoną pracą przy radiofonizacji wsi.

Głosy Radiosłuchaczy

Intensywny udział Polskiego Radia w walce o pokój, stałe i skrzętne komunikowanie społeczeństwu wszelkich przejawów i osiągnięć tej walki oraz przekazywanie wiadomości o stanowczych głosach coraz szerzej łączącego się w obronie pokoju społeczeństwa polskiego i narodów świata, wywołały żywe poruszenie wśród radiosłuchaczy.

Ob. Maria Z. z Warszawy pisze nam:

„...Straciłam męża i syna w ostatniej wojnie. Czy znów mam drżyć o życie dwóch pozostałych mi synów wobec widma pożogi wojennej, rozpalanej przez kapitalistycznych podżegaczy? Nie cofają się oni przed żadną zakłamaną propagandą. Z przejęciem więc powitałam wszczętą tak solidarnie akcję w obronie pokoju i śledziłam jej rozwój z wzrastającą nadzieją, a w końcu z prawdziwą radością zapoznałam się dzięki Polskiemu Radiu z przebiegiem i uchwałami Kongresu Pokoju w Paryżu."

Zapowiedziany w dniach od 7-go do 28-go maja rb. Radiowy Festiwal Muzyki Ludowej oczekiwany jest z niecierpliwością przez naszych słuchaczy. Oto, co pisze na ten temat syn rolnika z pow. siedleckiego, Józef S.:

„...Ucieszyłem się bardzo, gdy usłyszałem, że będzie nadawany przez radio Festiwal Muzyki Ludowej. My— młodzież wiejska — nigdy nie mamy tej muzyki za dużo, interesuje nas bowiem bardzo, jak ta muzyka wygląda w różnych stronach Polski, jakich instrumentów używają oraz jak grają utalentowani, a nie uczeni muzykanci wiejscy.

Pamiętamy, że w czasach dawniejszych nie mogli oni kształcić swych zdolności i wspominamy przy tym ostatni konkurs dla dzieci chłopskich, po którym wiele z nich, jako nieprzeciętnie utalentowanych, znalazło opiekę na koszt Państwa i zapewnienie nauki".

Nadawane przez Polskie Radio różnorodne słuchowiska stają się coraz bardziej popularne i lubiane wśród radiosłuchaczy.

Daje to duże zadowolenie realizatorom i wykonawcom tych audycji, trudnych i wymagających wiele artystycznego wysiłku.

Robotnik J. N. Z. z Wałbrzycha przysłał nam następujące ciekawe uwagi:

„...W każdym słuchowisku biorę niejako bezpośredni udział i razem z wykonawcami przeżywam ich wzruszenia, niepokoje i radości. Poznaję przy tym wiele nieznanych mi bliżej utworów i zagadnień. Ze zdziwieniem zauważyłem, że trudno byłoby mi zmęczonemu po pracy czytać o wartych przemyślenia sprawach słyszanych w słuchowiskach, a które podane mi w tej formie stają się dla mnie nie tylko odpoczynkiem i rozrywką, ale ponadto — w łatwy i miły sposób — zapoznają mnie z wieloma poważnymi tematami.

Oby Polskie Radio nie szczędziło trudu i dawało nam jak najwięcej takich audycji".

PRZYSPOSOBIENIE RADIOWE

Szybki rozwój radiofonii przewodowej w Odrodzonej Polsce stwarza konieczność wyszkolenia kadr technicznych — o wiele większych i lepiej wyszkolonych niż przed wojną. Przed wojną zapotrzebowanie na radiotechników ograniczało się do obsługi kilku radiostacji nadawczych i drobnej naprawy odbiorników, sprowadzanych, podobnie jak części zamienne, w olbrzymiej większości z zagranicy.

Dzisiaj sieć przeszło 500 radiowęzłów rozsianych po całym kraju wymaga kilkuset dobrych techników, którzy potrafią dać sobie samodzielnie radę z naprawą i konserwacją aparatury, nie czekając aż przyjdzie im z pomocą inżynier z oddalonego nieraz o kilkadziesiąt kilometrów oddziału technicznego Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia. A liczba radiowęzłów wzrasta stale tak samo, jak wydłużają się linie radiofoniczne, których w samym tylko roku 1949 wybuduje się 8,5 tys. km — do przeprowadzenia ich potrzeba dużej ilości monterów.

Aby sprostać szybko rosnącemu zapotrzebowaniu, Polskie Radio we własnym zakresie przeprowadziło szereg kursów, szkoląc w pierwszym rzędzie własnych pracowników. ZMP, SP i Zw. Samop. Chłopskiej, z inicjatywy SKRK i przy pomocy P. R. zorganizowały kilka kursów przygotowujących do pracy w radiowęzłach wiejskich.

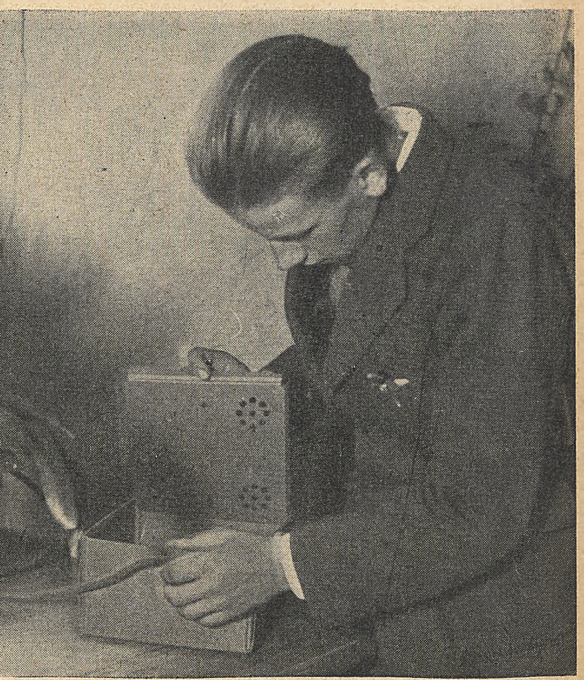


Foto Film Polski

W niektórych szkołach zawodowych, w zależności od istnienia odpowiednio przygotowanego personelu nauczycielskiego, można zdobyć nieco wiedzy radiotechnicznej. Tak np. w jednej ze szkół zawodowych w kuratorium białostockim zorganizowane zostało specjalne szkolenie radiotechniczne na poziomie średnim.

Wszystkie te osiągnięcia noszą jednak charakter dorywczy i nie rozwiązują zagadnienia wyczerpująco. Obecnie SKRK wystąpiło do odpowiednich czynników państwowych z projektem utworzenia Centralnego Ośrodka Szkolenia Radiotechnicznego. Jako miejsce powstania Ośrodka SKRK wskazuje Wrocław, gdzie osiągnięto już wstępne porozumienie z tamtejszą politechniką, o której personel naukowy i pracownie mogłaby w dużej mierze opierać się nowoutworzona uczelnia. Ponadto Zarząd Miejski we Wrocławiu przyrzekł oddać na ten cel budynek odremontowany na WZO i wyposażony kompletnie jako bursa.

Absolwenci CSOR napewno nie będą się potrzebowali martwić o znalezienie pracy; o wiele ważniejszą sprawą będzie przygotowanie kandydatów do tej uczelni. Zadanie to spełniać powinny młodzieżowe koła radioamatorskie przy świetlicach ZMP i SP a przede wszystkim w szkołach podstawowych, zawodowych i ogólnokształcących. Kół takich mamy dopiero kilkanaście, SKRK nie ustaje jednak w organizowaniu ich. Młodzi radioamatorzy borykają się ciągle jeszcze z poważnymi trudnościami, ale kres ich wydaje się już bliski. Tygodnik „Radio i Świat" przynosi co tydzień jeden schemat odbiornika, stare numery tego pisma nabywać można w administracji po zniżonej cenie. W najbliższym czasie przewidziane jest wydanie przez SKRK jednej lub kilku popularnych broszur z zakresu radioamatorstwa.

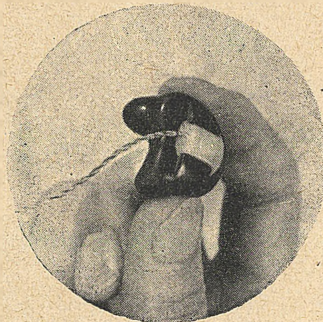
Zaspokojona również będzie w ramach planu sześcioletniego, a może jeszcze w tym roku, największa bolączka młodych radioamatorów, a mianowicie krajowy przemysł radiotechniczny rozpocznie seryjną produkcję elementarnych podzespołów i części, z których radioamatorzy będą mogli budować najróżniejsze typy aparatów odbiorczych i nadawczych.

CIEKAWOSTKI...

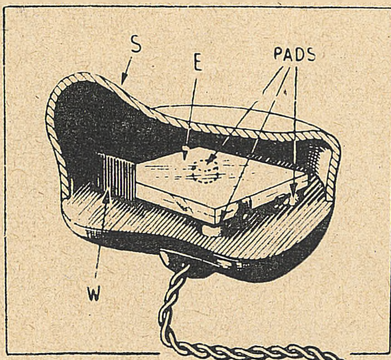
Urządzenia radarowe w postaci uproszczonej są niezwykle pomocne w najrozmaitszych dziedzinach życia. Zagadnieniami tymi zajmuje się bardzo ciekawa gałąź radiotechniki zwana radiolokacją. Aparat radarowy uprzedza kapitana statku o niewidocznych rafach podwodnych, o bliskiej obecności gór lodowych lub okrętów. Radar pozwala przewidywać pogodę i jest przewodnikiem lotnika.

* * *

Brak słuchu jest jednym z wielkich nieszczęść człowieka. Uczeni starają się kalectwu temu zapobiedz wynajdując najrozmaitsze aparaty umożliwiające słyszenie. Jednym z takich urządzeń jest miniaturowa słuchawka z łatwością mieszcząca się w uchu. Połączona jest ona z aparaturą wzmacniającą oraz mikrofonem i umożliwia słyszenie wszystkiego, co mówi osoba przemawiająca do tego aparatu. Słuchawki te włączone do aparatu radiowego pozwalają na korzystanie z audycji radiowych.



Mała słuchawka zbudowana jest z materiału plastycznego i posiada taki kształt, że można ją łatwo umieścić w małżowinie usznej. W przekroju widać system płytek(E). Obudowa(S) przepuszcza dźwięki wytworzone przez drgania membrany, obciążonej ciężarkiem (W) oraz opierającej się na elastycznych podkładach (PADS).



* * *

W Szwajcarii na szeroką skalę zastosowano aparaty do zapisywania dźwięków zainstalowane przy telefonach. Do tego celu służy specjalne urządzenie zwane ipsofonem. Właściciel telefonu, który jest jednocześnie abonentem ipsofonu, oprócz normalnego numeru aparatu posiada przyznany mu numer dodatkowy. Właściciel wychodząc z domu nastawia wówczas swój aparat telefoniczny na numer ipsofonu. Gdy w tym czasie ktoś do niego zadzwoni, w telefonie odzywa się głos: „Tu jest ipsofon pana X, głos wasz jest automatycznie notowany, proszę mówić". Właściciel telefonu po powrocie do siebie znajduje dokładną treść przekazanej mu wiadomości. Co więcej — może on zatelefonować z miasta do swego ipsofonu, a ten mu wszystko opowie. W radiofonii tego rodzaju urządzenie jest znane od dawna — jest to tzw. aparatura magnetofonowa.

WYNALAZCA RADIA

„Jak to dobrze, że mam radio! Czy to nie jest wspaniałe, że tu, w miejscowości, oddalonej o dziesiątki kilometrów od dużego miasta mogę słuchać pięknych koncertów czy odczytów" — myśli niejeden spośród naszych radiosłuchaczy, siedząc przy radioodbiorniku, który łączy go z szerokim światem. Z tego względu wszyscy odczuwamy żywą wdzięczność dla tego, kto pierwszy wynalazł ten cudowny sposób przesyłania głosu bez pomocy skomplikowanych drutów i urządzeń. Nie każdy jednak wie, kto był właściwie twórcą radia.

Ojczyzną radia jest Związek Radziecki. Wprawdzie na wiele lat przed wynalezieniem radia uczeni całego świata dokonywali ważnych prac badawczych nad poznaniem zadziwiających własności fal elektromagnetycznych, jednakże wszystkie te prace nie miały żadnego praktycznego zastosowania. Dopiero uczony rosyjski, Aleksander Popow (1859 — 1906), opierając się na swych długich i żmudnych badaniach, dokonał wielkiego wynalazku — zbudował pierwszy na świecie aparat radiowy.

Oczywiście, ten pierwszy aparat radiowy nie przypominał ani trochę używanych dziś aparatów. Jednakże przy pomocy tego urządzenia można było wysyłać i przyjmować sygnały. Początkowo zasięg stacji nadawczej Popowa był bardzo nieznaczny, sygnały można było odbierać zaledwie w odległości kilku metrów od aparatu wysyłającego fale.

Dnia 7 maja 1895 r. A. Popow na posiedzeniu Rosyjskiego Towarzystwa Fizyko-Chemicznego oznajmił o wynalezieniu przez siebie sposobu przekazywania na odległość sygnałów przy pomocy fal elektromagnetycznych. Wówczas nie umiał on jeszcze produkować fal elektromagnetycznych i odbiornik jego przyjmował wyładowania elektryczne w czasie burzy.

...Przyrząd mój — mówił Popow — po dalszym udoskonaleniu go może być użyty do przekazywania sygnałów na odległość przy pomocy szybkich drgań elektrycznych, jeżeli tylko wynalezione zostanie źródło takich drgań, posiadające dostateczną energię".

Członkowie Towarzystwa Fizycznego — uczeni rosyjscy — przyjęli oświadczenie, A. Popowa entuzjastyczną owacją.



Aleksander Stiepanowicz Popow — znakomity uczony rosyjski, wynalazca radia, wg portretu wykonanego przez artystę malarza N. Korina.

Minął niecały rok i Aleksander Popow dotrzymał swego przyrzeczenia. 24 marca 1896 roku w tej samej sali z amfiteatralnie rozmieszczonymi ławkami, pełnej fizyków i elektrotechników rosyjskich, Aleksander Popow zademonstrował swe aparaty: radiowo-nadawczy i odbiorczy. Spod walców aparatu odbiorczego z charakterystycznym stukiem wychodziła taśma papierowa, na której, przy pomocy kropek i kresek, dokładnie wypisane były słowa pierwszego na świecie radiogramu. Nadał go asystent Popowa Rybkin — przyjmował zaś w odległości 250 metrów Aleksander Popow. W owym dniu ludzkość uzyskała dobitny dowód, że istnieje możliwość telegrafowania bez drutu.



Lenin przed mikrofonem Radia Radzieckiego. Genialny przywódca mas ludowych był również jednym z organizatorów Radiofonii Radzieckiej, która w ostatnim dziesięcioleciu osiągnęła niesłychanie wysoki poziom rozwoju.

Wynalezienie radia otwarło nową epokę w historii rozwoju nauki i techniki. Ze wszystkich bardzo licznych i różnorodnych dziedzin zastosowania radia najszybciej rozwijała się radiofonia, jako dziedzina o najbardziej masowym znaczeniu. W roku 1945 na cześć 50-lecia od dnia odkrycia radia przez Popowa rząd sowiecki postanowił „uwzględniając niezmiernie ważną rolę radia dla kulturalnego i politycznego życia ludności i dla obrony kraju, w celu popularyzacji osiągnięć radzieckiej nauki i techniki w dziedzinie radia i w celu rozwoju radioamatorstwa szerokich warstw ludności, obchodzić corocznie dzień 7 maja jako Dzień Radia. Dzień ten obchodzony jest corocznie jako ogólno-narodowe święto, poświęcone pamięci A. Popowa. Na cześć wielkiego wynalazcy w Leningradzie i na wyspie Hogland wzniesiono pomniki. W Leningradzie na gmachach, w których mieszkał i pracował Popow, umieszczone zostały tablice pamiątkowe. W szeregu wyższych uczelni ZSRR ufundowane zostały stypendia im. Popowa, zaś Akademia Nauk ZSRR ustanowiła złoty medal jego imienia, który przyznawany jest corocznie za wybitne prace w dziedzinie radiotechniki. W roku 1948 ten zaszczytny medal otrzymał uczony radziecki Walenty Wołogdin.

W dniu 7 maja czytelnicy słuchając radia powinni wspomnieć o wielkim wynalazcy rosyjskim Aleksandrze Popowie, którego uporczywy trud badawczy dał nam tak wielki wynalazek — radio.

SPOŁECZNY KOMITET RADIOFONIZACJI KRAJU NA NOWYM ETAPIE PRACY

W kwietniu br. odbyła się w Warszawie ogólnopolska konferencja delegatów Zarządów Okręgowych SKRK, która zapoczątkowała nowy etap jego działalności. Przedstawiony na tej konferencji realny plan finansowy, oparty na ścisłej analizie możliwości przeorganizowanych częściowo Zarządów Okręgowych, wyznacza konkretne zadania, jakie SKRK zobowiązuje się wykonać do końca bieżącego roku.

Na czoło tych zadań wysuwa się zradiofonizowanie 6 tys. szkół i 2 tys. świetlic młodzieżowych. Ponadto współdziałając ściśle z Polskim Radiem SKRK zobowiązał się zebrać sumę 150 milionów zł na rozbudowę radiofonii przewodowej ze środków nie przewidzianych w budżecie P. R.

OBSŁUGA RADIOWA MIEDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH

Polskie Radio przeprowadza radiofonizację terenów Międzynarodowych Targów Poznańskich. Z głośników zainstalowanych na budynkach i pawilonach wystawowych nadawana będzie muzyka z płyt oraz specjalne audycje słowne. Polskie Radio nada także szereg reportaży dźwiękowych z Targów, przeznaczonych dla radiosłuchaczy nie mogących osobiście zwiedzić tej niezwykle ciekawej wystawy. Audycje z Międzynarodowych Targów Poznańskich rozpoczynać będzie specjalny sygnał skomponowany przez młodego muzyka poznańskiego, H. Czyża.

Radiostacja z modulacją częstotliwości

Polskie Radio przygotowało plany budowy w Warszawie 10 KW radiostacji posiadającej modulację częstotliwości, która pracować będzie na fali o długości około 3 m. Odbiór tej stacji pozbawiony będzie wszelkich zakłóceń, występujących na falach średnich i długich. Mieszkańcy Warszawy i okolic, którym dają się we znaki trzaski i szumy, spowodowane przez silniki elektryczne, będą mogli się zaopatrzyć w specjalne odbiorniki radiowe, zapewniające niezwykle czysty odbiór. Szczególne znaczenie będzie miała ta stacja nadawcza dla radiowęzłów stołecznych i okolicznych, które nie mają połączenia kablowego z rozgłośnią i transmitują dla głośników mieszkaniowych audycje wraz z odebranymi z eteru zakłóceniami.

NOWY SYSTEM SPRZEDAŻY RADIOODBIORNIKÓW

Wobec ustalenia przez Min. Handlu Wewnętrznego nowego sposobu rozdziału odbiorników radiowych, Polskie Radio zaniechało indywidualnej sprzedaży aparatów poszczególnym nabywcom, natomiast wespół z SKRK zajmować się będzie społecznym rozprowadzeniem odbiorników radiowych i radiosprzętu jedynie dla szkół, burs, szpitali, domów wychowawczych, świetlic związków zawodowych oraz zmegafonizowanych zakładów pracy. Dla prywatnych osób sprzedaż odbywa się w oddziałach i sklepach detalicznych Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego.

Prenumeratę za „Gazetkę Radiową" w wysokości:

50 zł — kwartalnie,
lub 200 zł — rocznie,

należy wpłacać na konto Administracji tygodnika „Radio i Świat", P. K. O. nr I-7520, zaznaczając na odwrocie przekazu: Prenumerata „Gazetki Radiowej".

WYDAWCA: BIURO WYDAWNICTW I PROPAGANDY POLSKIEGO RADIA, WARSZAWA, NOAKOWSKIEGO 20.